

Sygn. akt V.2 Ka 352/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Olga Nocoń

Protokolant: Anna Mańka

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 r.

sprawy: **J. G. /G./,**

syna J. i K.,

ur. (...) w R.,

obwinionego o wykroczenie z art. 94 § 1 kw i art. 92 § 2 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 16 kwietnia 2015 r. sygn. akt VI W 15/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 38 kw, zaś z opisu czynu przypisanego eliminuje sformułowanie, iż obwiniony dopuścił się go w ciągu 2 lat od ukarania za wykroczenie z art. 94 § 1 kw oraz będąc karany za to wykroczenie siedmiokrotnie;

- w punkcie 3 z podstawy zasądzenia opłaty eliminuje przepis art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych oraz obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt V. 352/15

UZASADNIENIE

J. G. został obwiniony o to, że w dniu 15 grudnia 2014 r. w P. na ulicy (...) o godz. 2:15 kierował pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) nie posiadając do tego uprawnień, tj. prawa jazdy kat. B, ponadto na wydany znak latarką z czerwonym

światłem przez umundurowanego funkcjonariusza policji nie zatrzymał pojazdu w celu uniknięcia kontroli, tj. o wykroczenie z art.94§1 k.w. oraz art.92§2 k.w.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie VI W 15/15, Sąd Rejonowy w W. uznał obwinionego J. G. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, stanowiącego wykroczenie określone w przepisie art.92§2 k.w. w zw. z art.9§1 k.w., przy czym przyjął, iż czynu tego dopuścił się w ciągu 2 lat od ukarania za wykroczenie z art.94§1 k.w. oraz będąc karany za to wykroczenie siedmiokrotnie i za to działając na zasadzie przepisu art.92§2 k.w. w zw. z art.9§1 k.w. i art.38 k.w. wymierzył obwinionemu karę aresztu w wymiarze 10 dni. Na mocy art.92§3 k.w. Sąd orzekł względem obwinionego tytułem środka karnego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 miesięcy. Na podstawie art.118§1 k.p.w., art.119 k.p.w. w zw. z art.617 k.p.k. i art.3 ust.1 w zw. z art.21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 30 zł oraz obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca obwinionego J. G., zaskarżając orzeczenie w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, tj. art.7 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w. poprzez dowolną ocenę zeznań A. S. i uznanie ich za rzeczowe, szczegółowe, nie noszące znamion przypuszczeń oraz bezsprzeczne, podczas gdy z zasad prawidłowego rozumowania wynika, iż zeznania świadka, który nie jest pewien przebiegu zdarzenia nie można uznać za rzeczowe, szczegółowe i bezsporne, przy czym naruszenie to miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku,

2) obrazę przepisów postępowania, tj. art.170§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art.39§2 k.p.w. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z umowy sprzedaży samochodu przez obwinionego jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy zgodnie z ogólnymi dyrektywami wymiaru kary z art.33§2 k.w. Sąd powinien brać pod uwagę m.in. zachowanie się obwinionego po popełnieniu wykroczenia, przy czym naruszenie to miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem wpłynęło na wysokość kary,

3) obrazę przepisu prawa materialnego poprzez jego błędne zastosowanie, tj. art.9§1 k.w. polegające na uznaniu, iż doszło do rzeczywistego zbiegu przepisów z art.92§2 k.w. i art.94§1 k.w., podczas gdy doszło do pozornego zbiegu przepisów, zatem Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia czynu określonego wyłącznie w art.92§2 k.w.,

4) obrazę przepisu prawa materialnego poprzez błędne jego zastosowanie, tj. art.38 k.w., podczas gdy samoistną sankcją za czyn z art.92§2 k.w. jest kara aresztu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego „od uznania go winnym popełnienia czynu stanowiącego wykroczenie określone w przepisie art.92§2 k.w. i umorzenie w pozostałym zakresie ze względu na zasadę reformationis in peius”, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez usunięcie z opisu czynu art.9§1 k.w. i art.38 k.w. oraz przyjęcia, że obwiniony dopuścił się tego czynu w ciągu 2 lat od ukarania za wykroczenie z art.94§1 k.w., przy jednoczesnej zmianie rodzaju kary z aresztu na karę grzywny w wysokości 600 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Za chybiony należy w pierwszej kolejności uznać zarzut dowolnej oceny zeznań świadka A. S., mający skutkować błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy. Sąd Rejonowy poddał analizie wszystkie zebrane i prawidłowo ujawnione dowody, przy ich ocenie uwzględnił – zgodnie z wymogami art.7 k.p.k., w zw. z art.8 k.p.w. - wskazania wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Nie można uznać, by Sąd orzekający pozostawił poza sferą rozważań niektóre istotne dowody i wynikające z nich okoliczności, a z innych nie

wyciągnął oczywistych wniosków. Tym samym nie sposób mówić o dowolnej, jednostronnej czy niepełnej ocenie materiału dowodowego. Sama tylko odmienna ocena zgromadzonych dowodów przez skarżącego nie determinuje przyjęcia, że ustalenia faktyczne, przyjęte przez Sąd Rejonowy, są błędne. Należy przypomnieć, że „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego” (por. wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74; wyrok SN z 22.01.1974 r., I KR 197/74). Próba zdezawuowania zeznań świadka A. S. pozbawiona jest racjonalnych przesłanek. Wymieniona była osobą obcą dla obwinionego i wiedzę o okolicznościach zdarzenia powzięła wyłącznie z racji wykonywania obowiązków służbowych jako funkcjonariusz Policji. Fakt, że osoba przesłuchiwana przyznaje, iż pewnych okoliczności nie jest pewna, nie czyni jej zeznań niewiarygodnymi, a co najwyżej otwiera kwestię przydatności dowodu dla odtworzenia stanu faktycznego. W rozpoznawanej sprawie zeznania A. S. korespondowały z wersją przedstawioną przez świadka R. P. i zapisami w notatnikach służbowych, a dowody te oceniane we wzajemnym powiązaniu nie pozostawiają wątpliwości, iż mimo otrzymania wyraźnego sygnału do zatrzymania obwiniony zatrzymał się dopiero po przejechaniu znacznego odcinka drogi. Uwaga, że ”Sąd powinien rozstrzygnąć wszelkie wątpliwości na korzyść obwinionego” (s.4 apelacji), uczyniona przez skarżącego w kontekście analizy zeznań świadka, jest niedokładnym odwołaniem się do brzmienia art.5§2 k.p.k., recypowanego na grunt postępowania wykroczeniowego przez przepis art.8 k.p.w. W niniejszej sprawie o naruszeniu zasady in dubio pro reo nie może być mowy, skoro reguła ta dotyczy wyłącznie wątpliwości powziętych przez organ procesowy, a nie przez stronę postępowania, i to jedynie takich, które nie mogą być usunięte w drodze oceny wiarygodności poszczególnych dowodów.

Całkowicie nietrafnie został przez skarżącego podniesiony zarzut obrazy przepisu art.9§1 k.w. W sytuacji, gdy obwiniony - kierując samochodem bez wymaganych uprawnień - jednocześnie w celu uniknięcia kontroli nie zastosował się do sygnałów oznaczających nakaz zatrzymania pojazdu, jego czyn wyczerpywał znamiona dwóch przepisów ustawy (art.94§1 k.w., art.92§2 k.w.). Ponieważ zarazem żaden ze zbiegających się przepisów nie wyłączał stosowania drugiego, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął konstrukcję właściwego zbiegu przepisów (art.9§1 k.w.), ze wszystkimi jego konsekwencjami. Wbrew sugestiom obrońcy obwinionego, Sąd nie uznał J. G. "za winnego popełnienia czynu określonego wyłącznie w art.92§2 k.w.". Wydaje się, że stanowisko skarżącego opiera się w tym względzie na uregulowaniu kumulatywnego zbiegu przepisów w prawie karnym (art.11 k.k.), z którym norma art.9§1 k.w. nie jest identyczna. Co się tyczy wniosków, jakie apelujący wyciąga na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 12 grudnia 2013 r., II AKa 106/13, to nie przystają do zagadnień, będących przedmiotem rozpoznawanej sprawy. W przywołanym orzeczeniu, zapadłym w procesie karnym o usiłowanie zabójstwa, rozważana była kwestia jedności i wielości czynów w aspekcie różnych skutków dla życia i zdrowia pokrzywdzonych. Obrońca obwinionego, zarzucając naruszenie art.9§1 k.w., popadł przy tym w logiczną sprzeczność, z jednej strony bowiem wskazuje na wystąpienie pozornego zbiegu przepisów art.94§1 k.w. i art.92§2 k.w. (a zatem potwierdza zaistnienie jednego zdarzenia faktycznego), z drugiej zaś utrzymuje, iż "zarzucany obwinionemu czyn de facto stanowi 2 osobne czyny", wnosząc o uniewinnienie obwinionego od "popełnienia czynu stanowiącego wykroczenie określone w przepisie art.92§2 k.w." i umorzenie postępowania "w pozostałym zakresie".

Za zasadny z kolei należało uznać zarzut błędnego zastosowania przez Sąd I instancji przepisu art.38 k.w., określającego tzw. recydywę wykroczeniową. Zastosowanie tej instytucji wymaga stwierdzenia, że sprawca był już co najmniej dwukrotnie karany prawomocnymi orzeczeniami i nie nastąpiło zatarcie ukarania za co najmniej dwa wykroczenia, a nadto że sprawca popełnił trzecie wykroczenie przed upływem 2 lat od daty ostatniego ukarania oraz że wszystkie trzy wykroczenia są umyślne i do siebie podobne (zob. M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń. Komentarz, C.H. Beck, 2013, publ. w Legalis). Stanowisko, że uprzednie ukarania sprawcy mają wynikać z prawomocnych wyroków, jest prezentowane także przez Sąd Najwyższy (wyrok SN z 8 listopada 2007 r., II KK 247/07). Konsekwentnie, podstawą recydywy z art.38 k.w. nie mogą być przypadki ukarania za podobne wykroczenia umyślne mandatem karnym. Nakładanie grzywny przez uprawniony organ w drodze mandatu karnego (art.2§2

k.p.w.) nie jest orzekaniem w przedmiocie procesu (art.2 §1 k.p.w.), co podkreśla się również w doktrynie (T. H. Grzegorzcyk, Postępowanie szczególne w sprawach o wykroczenia, artykuł, Prok. i Pr. 2002/1/38). Wcześniejsze, choćby wielokrotne, nałożenie mandatem karnym grzywny za umyślne wykroczenia podobne może być okolicznością obciążającą przy wymiarze kary, ale jedynie w jej granicach ustawowego zagrożenia. Z podniesionych wyżej powodów Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że z podstawy wymiaru kary wyeliminował przepis art.38 k.w., zaś z opisu przypisanego wykroczenia wyeliminował sformułowania, że obwiniony czynu tego dopuścił się w ciągu 2 lat od ukarania za wykroczenie z art.94§1 k.w., będąc karanym za to wykroczenie siedmiokrotnie.

Błędne przywołanie w zaskarżonym wyroku przepisu art.38 k.w. nie miało natomiast wpływu na trafność zapadłego rozstrzygnięcia w przedmiocie wymiaru kary. Przepis art.92§2 k.w., którego stosowanie nakazywała w rozpoznawanym przypadku norma art.9§1 k.w., przewiduje sam w sobie zagrożenie karą aresztu, bez potrzeby odwoływania się do instytucji nadzwyczajnego obostrzenia kary. Nie nasuwa zastrzeżeń dokonana przez Sąd I instancji ocena stopnia winy obwinionego oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Wymierzona obwinionemu kara aresztu odpowiada ogólnym dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 33 k.w., w tym czyni zadość celom wymiaru kary w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej. Co więcej, pozostaje ona w zgodzie ze szczególną dyrektywą przewidzianą w art.35 k.w., bowiem wykroczenie przypisane obwinionemu zostało popełnione umyślnie, a za orzeczeniem kary aresztu - mimo alternatywnego zagrożenia karą grzywny - przemawiała waga czynu (polegającego m.in. na spektakularnej, zuchwałej ucieczce w celu uniknięcia kontroli drogowej) oraz demoralizacja sprawcy. Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że obwiniony J. G. mimo wielokrotnego nakładania grzywien mandatem karnym za wykroczenia z art.94§1 k.w. nie zmienił swego stosunku do porządku prawnego, w dalszym kierując pojazdem mechanicznym bez wymaganych uprawnień, co świadczy o jego niepoprawności. Jednocześnie, nie zachodzą okoliczności, które nakazywałyby odstąpić od orzekania kary aresztu ze względu na warunki osobiste sprawcy (art.26 k.w.). W kontekście rozważań o karze należy także odnieść się do zarzutu obrazy przepisu art.170§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art.39§2 k.p.w. (punkt 2 apelacji). Biorąc pod uwagę, że z dokumentu umowy sprzedaży nie da się wnioskować o motywach, które towarzyszyły zbyciu przez obwinionego pojazdu, trudno uznać fakt dokonania transakcji za element "zachowania się obwinionego po popełnieniu wykroczenia" w znaczeniu, o jakim mowa w art.33§2 k.w. Trudno też miarodajnie wywodzić, że oddalenie przez Sąd I instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z umowy sprzedaży samochodu miało wpływ na sposób ukształtowania wymiaru kary względem obwinionego. Ostatecznie, należy stwierdzić, iż wymierzona kara 10 dni aresztu w żadnym razie nie może być uznana za rażąco surową, naruszającą powszechne poczucie sprawiedliwości, a tylko w takim wypadku Sąd odwoławczy byłby władny modyfikować rozstrzygnięcie o karze w ramach kontroli instancyjnej.

Poza wskazaną wcześniej zmianą punktu 1 wyroku, Sąd odwoławczy dokonał jedynie korekty podstawy prawnej zasądzenia opłaty od kary aresztu (pkt 3). Sąd I instancji, najpewniej na skutek przeoczenia, wymienił w tym miejscu także przepis art.3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, podczas gdy przepis ten odnosi się do przypadków wymierzenia kary grzywny.

W pozostałym zakresie utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji było obciążenie obwinionego kosztami postępowania odwoławczego (art.119 k.p.w. w zw. z art.636§1 k.p.k.).